

GAZETA USTROŃSKA

CELNE OBRADY

ROLA MAŁYCH
MIAST

PO GÓRACH
DOLINACH

Nr 38 (577) 19 września 2002 r. 1,70 zł (w tym vat 7 %) ISSN 1231-9651

STARSZA OD AMERYKI

Rozmowa z Wiesławem Śliżem, radnym

Jest Pan pracownikiem Zakładów Kuźniczych w Ustroniu, proszę powiedzieć jaka jest obecnie sytuacja Kuźni.

W Kuźni łącznie pracuję od 25 lat, przez pierwsze 18 lat w dziale remontowym, a następnie, do dnia dzisiejszego, jako pracownik BHP. Znam zakład od podszewki. Nie jestem wprawdzie upoważniony do głębszej analizy, ale można powiedzieć, że sytuacja finansowa jest trudna. Częściowo wynika to z przyczyn niezależnych – recesji gospodarczej, wszechobecnej korupcji w kraju, niegospodarności, niekonsekwencji w działaniach rynkowych. Do tego dochodzi brak przejrzystych norm prawnych przy przechodzeniu zakładów państwowych w ręce prywatne, rodzący wiele nieprawidłowości. Te zjawiska częściowo zachodzą również u nas. W pewnym momencie bardzo niekorzystny był dla nas kurs marki, w którym rozliczano zamówienia.

Czy w najbliższym czasie można się spodziewać grupowych zwolnień, czy wręcz zamknięcia zakładu?

W tej chwili dzięki korzystnemu kursowi euro i wyteżonej pracy ludzi zakład ma pozytywny wynik finansowy, ale żeby całkowicie odrobić straty potrzeba czasu. Mam nadzieję, że Zarząd podejmując odpowiednie kroki wydobędzie Kuźnię z kryzysu. Chcę jednak podkreślić, że już teraz należałoby patrzeć przyszłościowo i zacząć budować nową kadrę, tak, żeby w przyszłości wykształceni i doświadczeni fachowcy mogli realizować zamówienia. Mam nadzieję, że uda się wyjść z kryzysu, w końcu Kuźnia obchodzi w tym roku rocznicę 230 lat istnienia, jest więc starsza od Stanów Zjednoczonych Ameryki. Ustroniacy pracują w Zakładach od pokoleń i ja sam pochodzę z rodziny związanej z Zakładem. Pracował w nim mój pradziad, dziad, ojciec. Mam taką cichą nadzieję, że mój syn, kiedy skończy się kształcić, też będzie pracował w Kuźni.

Chce Pan powiedzieć, że trzeba zacząć przyjmować ludzi?

Załoga jest w średnim wieku, a w kuźnictwie potrzebna jest doświadczona kadra. W większości działów w pełni wartościowym pracownikiem można zostać dopiero po mniej więcej pięciu latach pracy, bo wtedy ma się dopiero odpowiednią wiedzę i prak-

(cd. na str. 2)



Jesień idzie, rady nie ma na to.

Fot. W. Suchta

ZAPROSZENI MIESZKAŃCY

W środę 25 września odbędzie się uroczyste otwarcie zmodernizowanej oczyszczalni ścieków przy ul. Sportowej, na które zaproszeni są wszyscy ustroniacy. Początek o godz. 13.00. W programie zwiedzanie obiektu.

F.P.H.U. ALMET
**SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH**
zaprasza

**NAJWYŻSZE CENY SKUPU
W REGIONIE**

przyjdź, zobacz, sprawdź
43-450 Ustronie, ul. Fabryczna 7
tel./fax: 854 40 37

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
dla DOROSŁYCH**
w systemie eksternistycznym

- Ustronie - (ZS Technicznych) każdy wtorek 13.00-15.00,
- Cieszyń - (ZSO im. M. Kopernika) każdy wtorek 16.00-18.00

Możliwość wyboru: 1,5 roku lub 2 lata
AKCJA „OSTATNI DZWONEK”
0-604 493 153, 0-604 273 920,
8145444, 8166565

Centrum Edukacyjne Libra

PLACÓWKA POD PATRONATEM
LIBRA OXFORD
UNIVERSITY PRESS

Ustronie, ul. A. Brody 4
Skoczów, ul. Cieszyńska 1a
Cieszyń, ul. Mennicza 20
Strumień, ul. Pocztowa 3/5
Czechowice-Dziedzice, ul. Kolejowa 15

**KURSY JĘZYKOWE
DLA WYMAGAJĄCYCH**
854 56 28

www.libra.edu.pl

Cieszyń, Mennicza 30A,
tel. 8582054

Ustronie, Sikorskiego 16,
tel. 8542173

**Kursy języków
obcych**

• Kursy
maturalne

• Kursy
gimnazjalne

• Biuro tłumaczeń

Gwarantujemy
CERTYFIKAT
ukończenia kursu!

www.oxfordcentre.pl

F.PHU MAX

OLEJ OPAŁOWY (żółty), bańki 30 l - 58 zł
Ustronie Hermanice, ul. Wiśniowa 2,
tel. 0 502 143 690

Zapraszamy codziennie 8-17 i w sobotę 8-15

SPAR

Serdecznie zapraszamy do
supermarketów SPAR

w Ustroniu Hermanicach przy ul. Skoczowskiej 76,

od poniedziałku do soboty od 7.00 do 21.00.

w Ustroniu przy ul. 3 Maja 44

od poniedziałku do soboty od 7.00 do 22.00
niedziela od 10.00 do 22.00

STARSZA OD AMERYKI

(cd. ze str. 1)

tykę. Z przyczyn ekonomicznych wielu doświadczonych pracowników odeszło i nadal odchodzi, w tym wielu na świadczenia przedemerytalne. Natomiast przez ostatnie kilkanaście lat nie było systematycznych przyjęć do Kuźni. Powstała luka, a przecież o sile zakładu stanowią ludzie. Boję się, że może zostać przekroczona granica, co spowoduje ujemne skutki dla zakładu właśnie z powodu niedostatecznej ilości fachowych pracowników.

Jakie są nastroje w zakładzie?

Z racji funkcji mam kontakt z ludźmi i znam panujące nastroje. Mogę powiedzieć, że szeregowy pracownik dałby z siebie wszystko, żeby ten zakład istniał nadal. Trudno się dziwić. Weźmy pod uwagę, że na każdego z prawie pięciuset obecnie zatrudnionych w Ustroniu może przypadać średnio dwie-trzy osoby rodziny, którą muszą utrzymać. Ludzie mają nadzieję, popartą aktualnie pozytywnym wynikiem finansowym, że zakład przetrwa, a oni nadal będą mogli w nim pracować.

Na co liczyli Pana wyborcy z Hermanie?

Drugą kadencję pracuję jako sekretarz rady osiedla i właśnie kładę z rady zmobilizowali mnie do startu w wyborach. Miałem też poparcie rodziny. Pracując w zarządzie osiedla miałem do czynienia z ludźmi zaangażowanymi, którzy chcieli coś dla miasta i dzielnicy zrobić, którzy nie należeli do rady tylko po to, żeby należeć, żeby piastować jakąś funkcję, ale żeby rzeczywiście działać. Miałem szansę poznać dokładnie problemy jakie nurtują mieszkańców mojej dzielnicy, a także, co może jeszcze ważniejsze, przepisy i procedury, do których trzeba się stosować, żeby osiągnąć określony skutek. Chciałem kontynuować pracę w Radzie Miasta Ustronia, reprezentować moich sąsiadów, kolegów z pracy, pomóc w rozwiązywaniu codziennych problemów.

Jakie są te codzienne problemy mieszkańców Hermanic?

W ostatnich kilku latach Hermanice były mocno rozkopane. Zakładano wodociągi, kanalizację ściekową, deszczową. Widok po zakończeniu prac nie nastrajał zbyt optymistycznie i mieszkańcy denerwowali się. Pytali: „Kiedy coś z tym zrobicie?”. Ludzie płacą podatki i chcą mieć wokół swojego domu porządek.

Wystartował Pan w wyborach chcąc ten porządek zaprowadzić. Czy działając już Radzie okazało się to proste?

Teraz zdaję sobie sprawę, że jako radni nie zawsze możemy szybko załatwić sprawy z jakimi przychodzą mieszkańcy - nie dlatego, że brak nam chęci, ale ze względu na ograniczone środki. W Ra-



Wiesław Śliż.

Fot. M. Niemiec



Piewcą góralszczyzny nazywany jest Paweł Łysek. Urodził się w Jaworzynie, a studiował w Krakowie. Po najeździe hitlerowskim trafił do Stanów Zjednoczonych, gdzie wykładał na nowojorskim uniwersytecie. Napisał kilka książek o góral-

skim żywobyciu. Jedną z nich nosi tytuł „Z Istebnej w świat.”

Na Śląsku Cieszyńskim bogate złoża wapieni występują na Tule, goleszowskim Chelmie. Do niedawna pozyskiwano je w kamieniołomie w Lesznej Górnjej.

W naszym regionie występują okazy jedlicy zielonej, czyli daglezji - drzewa pochodzącego z kontynentu północnoamerykańskiego. Rosną m.in. na cmentarzu komunalnym w Cieszynie,

dzie pracują przedstawiciele mieszkańców wszystkich dzielnic i każdy chce dobrze dla swoich wyborców. Praca tam polega na określeniu priorytetów i wypracowywaniu kompromisów. Oprócz potrzeb poszczególnych dzielnic, trzeba również dbać o dobro ogółu mieszkańców i akurat w tej kadencji te sprawy zdominowały budżet. Konieczne było dokończenie modernizacji oczyszczalni ścieków, skanalizowanie Ustronia oraz zagospodarowanie centrum miasta.

Można powiedzieć, że Hermanice są w o tyle dobrej sytuacji, że prace pod ziemią są już zakończone.

To prawda, jeśli chodzi o podstawowe media to nie ma problemu, z wyjątkiem prawej strony ulicy Skoczowskiej, gdzie trzeba wykonać kolektor sanitarny. Teraz trzeba zadbać o nawierzchnie, oświetlenie ulic i o to, by problemy bieżące systematycznie wprowadzać do budżetu na następne lata.

Jeśli chodzi o nawierzchnie, to chciałoby się, żeby ulica Dominikańska lepiej wyglądała.

Stanowi ona jedno z głównych połączeń pomiędzy dwupasmówką a ulicą Skoczowską. Niestety droga ta nie należy do miasta, jest drogą powiatową. Nie wszyscy mieszkańcy zgodzili się na sprzedaż gruntu w celu jej poszerzenia i jedynym sposobem, żeby mimo wszystko przeprowadzić modernizację jest postępowanie sądowe. Władze powiatowe stoją jednak na stanowisku, że rozpoczęcie odpowiednie działania wtedy, gdy będą środki na prace, a na razie nie przewidują przeznaczenia pieniędzy na przebudowę.

Jak mieszkańcy widzą przyszłość Hermanic?

Jakiś czas temu dyskutowano o przyszłości dzielnicy. Zastanawiano się czy zostanie sypialnią Ustronia, czy też ma powstać pełna infrastruktura między innymi ze szkołą podstawową. Myślę, że Hermanice pozostaną wielkim osiedlem domków jednorodzinnych, zamieszkanym zarówno przez miejscowych z dziada pradziada, jak i przyjezdnych. Taką właśnie rolę przeznaczono dla nich w studium zagospodarowania miasta. Dlatego tym ważniejsze jest, by jak najbardziej usprawnić komunikację naszych mieszkańców z centrum miasta i pozostałymi dzielnicami poprzez odpowiednie przygotowanie dróg. Muszą one być bezpieczne i dla kierujących pojazdami, i dla pieszych.

Został Pan wybrany w wyborach uzupełniających, a więc zastał Pan pewien już „porządek” na sali obrad. Jak Pan ocenia pracę rady?

Radnym jestem od półtora roku i można powiedzieć, że okres aklimatyzacyjny już dawno minął. Każdy chyba taki okres przechodził by zapoznać się z pracą rady, obowiązkami i prawami radnego. Osobiście mam dobre zdanie o pracy rady. Widzę wielu mądrych doświadczonych ludzi, kierujących się dobrem miasta i starających się działać nie tylko na rzecz swojego okręgu. Ja jestem człowiekiem konkretnym i na sesjach staram się zabierać głos wtedy, gdy występuje jakiś problem do załatwienia lub wymaga się zajęcia stanowiska w omawianych sprawach. Nie zabieram głosu tylko po to by czytelnicy mogli przeczytać w gazecie, że ich radny był aktywny. Oczywiście dyskusję należy prowadzić. Najlepiej wypracować stanowisko podczas posiedzeń komisji problemowych, na których dogłębnie omawiamy wskazane tematy. Jestem członkiem Komisji Układu Przestrzennego Miasta, Architektury i Inwestycji. Posiedzenia są ciekawe, gdyż zajmujemy się bardzo różnymi sprawami związanymi z rozwojem całego miasta. Nieraz trzeba wybierać między sprawami bardzo ważnymi a ważnymi, co nie zawsze łatwo przychodzi.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec

na Starym Groniu w Brennej i w dolinie Czarnej Wisłki.

100-lecie świętuję OSP w Zebrzydowicach. Pierwszą remizę ochotnicy wybudowali w 1908 r. na gruncie подарowanym przez hrabiego Larischa.

Ponad ćwierć wieku temu odprawiona została pierwsza msza św. w katolickim kościele w Markłowicach Górnych. Od 1998 r. istnieje we wsi parafia, która obejmuje też część Zebrzydowic.

Do produkcji cementu w goleszowskiej fabryce używano jako domieszki marglu. Są to łupki cieszyńskie występujące między Jasieniową a Chelmem oraz wzdłuż brzegu Bobrówki. Ich pokłady sięgają 300 m.

Od dawna mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego nazywali zwierzęta domowe własnymi imionami. Dotyczyło to szczególnie krów i koni. Dzisiaj też można spotkać Siwule, Gwiazdule, Kawule, Maliny czy Krasule. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

W piątek, 20 września o godz. 17.00 w sali nr 15 Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” odbędzie się spotkanie członków i sympatyków Prawa i Sprawiedliwości. Jednym z celów spotkania jest zawiązanie koła PiS w Ustroniu.

Nowożeńcy:

Gabriela Tomanek, Ustroń i **Mariusz Browarczyk**, Bielsko-Biała
Iwona Koziel, Ustroń i **Krzysztof Czarnecki**, Katowice

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu uprzejmie informuje, że zapisy do Ogniska Muzycznego dla początkujących i kontynuujących naukę odbywają się do końca września br. w godz. 14.00-18.00 w sali nr 18 MDK „Prażakówka”, przy ul. Daszyńskiego 28 w Ustroniu (tel. 854 29 06 w. 24).

Zajęcia prowadzone są w klasach: akordeonu, fletu, fortepianu, gitary, keyboardu, saksofonu, klarnetu, skrzypiec, perkusji i wokalu.

W sobotę, 28 września o godz. 17.30 w cieszyńskim Teatrze im. A. Mickiewicza rozpocznie się spektakl Carlosa Martinez - światowej sławy mima, który gościł już na ziemi cieszyńskiej. Bilety w cenie 8 i 6 złotych do nabycia w Cieszynie w kasach teatru i w księgarni „Słowo” na Wyższej Bramie oraz w Ustroniu, w budynku Fundacji „Życie i Misja”.



Rondo w centrum prawie gotowe.

Fot. W. Suchta

SPRZĄTANIE ŚWIATA

Od 20 do 22 września w naszym kraju już po raz dziewiąty zorganizowana zostanie międzynarodowa akcja „Clean Up the World”. Na całym świecie co roku uczestniczy w niej około 40 milionów ludzi. Sprzątanie świata - Polska” gromadzi każdego roku 1,5-2 milionów osób. Tegoroczne hasło „Recykling - to nam się opłaca!” promuje selektywną zbiórkę odpadów oraz wielokrotne wykorzystywanie produktów i opakowań.

Tak jak w latach poprzednich również w tym roku Urząd Miasta w Ustroniu patronuje tej akcji. Wszelkich informacji udziela Wydział Środowiska i Rolnictwa pod numerami telefonów 85 79 313 i 85 79 314.

Serdeczne podziękowania za przekazane kondolencje, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Franciszki Kiecoń

księżom oraz wszystkim znajomym i sąsiadom składają
synowie z rodzinami

KRONIKA POLICYJNA

9.09.2002 r.

Po interwencji domowej nietrzeźwego mężczyzny, szarpiącego się z policjantami, odstawiono do izby wytrzeźwień. Wynik badania - 0,87 i 0,88 prom.

9.09.2002 r.

O godz. 13.40 na ul. Stawowej jadący rowerem jedenastoletnia dziewczynka uderzyła w bok przejeżdżającej skody kierowanej przez obywatela Niemiec. Dziewczynkę z obrażeniami głowy przewieziono do szpitala.

10.09.2002 r.

O godz. 17.10 mieszkanka Godziszowa powiadamia policję o kradzieży roweru sprzed sklepu przy ul. Skoczowskiej. Rower pozostawiła tam bez jakiegokolwiek zabezpieczenia.

12.09.2002 r.

O godz. 18.15 w trakcie interwencji domowej policjanci zabezpieczają broń gazową typu rewolwer pocket, kaliber 9 mm. Wcześniej w czasie awantury mężczyzna tą bronią groził domownikom. Nie posiadał na nią zezwolenia.

13.09.2002 r.

O godz. 8.20 na ul. Leśnej kierujący VW mieszkaniec Ustronia najechał na tył fiata 126 kierowanego przez mieszkankę Gorzyc.

13.09.2002 r.

O godz. 17.10 na ul. Sikorskiego kierujący VW golfem mieszkaniec Częstochowy podczas cofania najechał na tył seata kierowanego przez obywatelkę Niemiec.

13.09.2002 r.

O godz. 20.45 na ul. Wiślańskiej kierujący fordem zderzył się z jeleniem. Zwierzę odbiegło, samochód uszkodzony.

14.09.2002 r.

O godz. 13.05 na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Katowickiej kierujący BMW mieszkaniec Bytomia wymuszał pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z mercedesem kierowanym przez mieszkankę Ustronia.

15.09.2002 r.

O godz. 20.50 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Cieszyńskiej kierujący seicento mieszkaniec Goleiszowa wymuszał pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do kolizji z fiatem 126 kierowanym przez mieszkankę Cieszyna. (ws)

STRAŻ MIEJSKA

9.09.2002 r.

Interweniowano przy ul. Jelenica, gdzie przed jedną z posesji zalegały śmieci. Okazało się, że właściciel nie płaci rachunków za wywóz śmieci i nie jest obsługiwany. Po interwencji strażników miejskich właściciel posesji uregulował zaległości płatnicze.

10.09.2002 r.

Zgłoszenie od mieszkańców, że po ul. Kreta błąka się rotweiler bez opieki. Na miejscu ustalono właściciela psa i ukarano go mandatem 50 zł.

10.09.2002 r.

Podczas nocnego patrolu z policją nie zanotowano naruszenia porządku.

11.09.2002 r.

Po zgłoszeniu sąsiadów właścicielowi posesji przy ul. Świerkowej nakazano zgłoszenie ogniska. Równocześnie pouczone go o możliwości korzystania z kompostowni.

12.09.2002 r.

Zgłoszenie, że w Gimnazjum nr 1

znajduje się bezpański pies. Powiadomiono schronisko dla zwierząt i pies został zabrany przez pracownika schroniska.

12.09.2002 r.

Wspólnie z pracownikiem UM kontrolowano pod względem gospodarki ściekowej posesję przy ul. Sztwierni i ul. Kwiatowej. W dwóch przypadkach właściciele posesji nie podłączonych do kolektora sanitarnego nie potrafili przedstawić rachunków za wywóz nieczystości.

13.09.2002 r.

Zabezpieczano teren w parku przy amfiteatrze gdzie leżał granat. Po trzech godzinach granat zabrał patrol saperski.

13.09.2002 r.

Kontrolowano posesję nie podłączone do kolektora przy ul. Wiśniowej i ul. Stellera. Nie stwierdzono nieprawidłowości.

14.09.2002 r.

Patrolowano dojazd na Poniwiec w związku z odbywającymi się tam imprezami sportowymi. (ws)

ZEBRANIE TKZ

Zarząd Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych zaprasza członków i sympatyków na walne zebranie, które odbędzie się 23 września o godz. 16.00 w sali sesyjnej Urzędu Miasta.

OKNA

najniższe ceny

Ustroń Hermanice

ul. Skoczowska 47 e

(obok kolektury Lotto)

tel. 854-53-98

Zapraszamy!

pola

**NOWA MARKOWA ODZIEŻ
W CENACH PRODUCENTA**

HURT DETAL

Ustroń, ul. Daszyńskiego 70 A

godziny otwarcia: pn-pt 9.00-17.00 soboty nieczynne



T. Michalak podczas konferencji prasowej. Fot. W. Suchta

CELNE OBRADY

- Papierosy, narkotyki, alkohol to nasz wspólny problem. Dlatego spotykamy się w Ustroniu - mówił **Tomasz Michalak** - szef polskiej służby celnej, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, otwierając spotkanie celników z Czech, Słowacji i Polski, które odbyło się 3 i 4 września w DW „Dąb” w Jaszowcu. Są to doroczne spotkania, a organizatorem jest co roku urząd celny z Cieszyna, Ostrawy lub Żyliny. W tym roku spotkanie przygotowali cieszyńscy celnicy. Poza T. Michalakiem uczestniczyli też szefowie służb celnych ze Słowacji i Czech: **Zdenek Richt** - dyrektor generalny Dyrektoriatu Celnego Republiki Czeskiej, **Milan Jasenowec** - dyrektor generalny Dyrektoriatu Celnego Republiki Słowackiej. W „Dęb” byli obecni również attaché celni ambasady Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec.

Spotkanie poświęcono głównie współdziałaniu i wzajemnej pomocy szczególnie przy zwalczaniu międzynarodowych powiązań sprawców przestępstw celnych. W minionym roku ostrawski urząd celny zwracał się do cieszyńskich celników o pomoc 58 razy, żyliński 4 razy, natomiast urzędy podległe cieszyńskiej Izbie Celnej korzystały z pomocy Czechów i Słowaków 7 razy. Współpraca daje się przeliczyć na konkretne złotówki. Postępowanie tylko przeciw czterem nieuczciwym importerom wykażało, że chcieli oni oszukać skarb państwa na 7.770.000 zł. W tym roku celnicy dyskutowali o skutecznych formach przeciwdziałania przemytowi tytoniu i piractwa fonograficznego. T. Michalak odznaczył najbardziej zaangażowanych we współpracę funkcjonariuszy czeskich i słowackich służb celnych. (ws)

UPS BEZ SLD

4 września odbyło się spotkanie Ustrońskiego Porozumienia Samorządowego. Głównym tematem zebrania były wybory do Rady Miasta w Ustroniu. Wybrano sztab wyborczy w składzie: **Stanisław Malina** - przewodniczący, **Emilia Czembor** - zastępca przewodniczącego, **Alojzy Sikora** - pełnomocnik.

Omówiono kandydatury na radnych w poszczególnych okręgach wyborczych jak też kandydata na burmistrza miasta, którym jest aktualny burmistrz **Ireneusz Szarzec**.

UPS w tych wyborach wystąpi w zmienionym składzie, gdyż bez SLD i UP.

Większość kandydatów na radnych z UPS stanowią osoby bezpartyjne, związane z organizacjami społecznymi takimi jak Koło Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenie Handlowców i Przedsiębiorców, straż pożarna, kluby sportowe. Oprócz tego w ramach UPS wystartują członkowie Polskiego Stronnictwa Ludowego. Ugrupowanie wystawi kandydatów na radnych we wszystkich okręgach wyborczych.

Ustrońskie Porozumienie Samorządowe jest otwarte dla wszystkich, którym leży na sercu dobro miasta Ustronia i jego mieszkańców. W najbliższym czasie ukaże się program, z którym UPS pójdzie do wyborów. Określone zostaną terminy spotkań z mieszkańcami w poszczególnych dzielnicach miasta. **Alojzy Sikora**

ZA MAŁO APLIKACJI

W domu wczasowym „Daniel” odbyła się kolejna konferencja z cyklu Letnich Spotkań Europejskich. W ustrońskiej I Międzynarodowej Konferencji „W drodze do Zjednoczonej Europy” brali udział przedsiębiorcy oraz działacze izb gospodarczych z Ostrawy, Opawy, Żyliny, Bielska Białej, Żywca i Cieszyna. Pomysłodawcą i głównym organizatorem konferencji był **Zdzisław Kaczorowski** dyrektor Placówki Zamiejscowej Urzędu Marszałkowskiego. Swoją wkład organizacyjny i finansowy wniosła także Regionalna Izba Przemysłowo-Handlowa w Bielsku-Białej, Klub Kapitału Śląska Cieszyńskiego i Starostwo Cieszyńskie.

Celem konferencji była wymiana informacji w jaki sposób izby gospodarcze krajów „grupy wyszehradzkiej” przygotowują swoje firmy do prowadzenia działalności na rynku Unii Europejskiej. Otwierający spotkanie wicemarszałek województwa śląskiego **Lucjan Kępka** przedstawił wizję współpracy regionalnej na pograniczu polsko-czecho-słowackim. Zarząd województwa śląskiego podpisał porozumienie o współpracy z województwem slezko-morawskim w Ostrawie, a obecnie finalizowana jest podobna umowa z województwem żylińskim. Konsul handlowy **Piotr Czosnyka** z Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie podkreślił, że nasze państwa powinny dążyć do ujednolicenia przepisów regulujących życie gospodarcze. Natomiast dyrektor Izby Gospodarczej z Opawy **Jiri Germanic** stwierdził, że dużo jest ogólnych informacji o Unii Europejskiej, ale zbyt mało szczegółowych aplikacji. W kwietniu 2002 roku została podpisana w Mariborze „Karta dla MSP”, która dotyczy udogodnień dla działalności małych i średnich przedsiębiorstw. Jednak zawarte tam regulacje nie są wprowadzane w życie w krajach kandydackich i zapewne dopiero po wejściu do UE będziemy mogli egzekwować swoje prawa. Reprezentujący Słowacko-Polską Izbę Handlową z Żyliny **Jozef Lichner** przedstawił formy szkoleń i seminariów jakie prowadzi ich izba dla słowackich przedsiębiorców.

Niezwykle żywo zostały przyjęte wystąpienia przedstawicieli Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej w Warszawie **Bartłomieja Wasilewskiego** i **Marcina Kwasowskiego**. Ten ostatni reprezentując z Departament Analiz Ekonomiczno-Społecznych omówił wpływ członkostwa Polski w UE na poprawę funkcjonowania sektora MSP, natomiast o możliwościach pozyskiwania funduszy przez małe i średnie przedsiębiorstwa ciekawie opowiedział znany nam skądinąd ustroński B. Wasilewski, który przekazał zebranym przedsiębiorcom oraz przedstawicielom władz szczebla wojewódzkiego i powiatowego niezbędne minimum wiedzy konieczne do rozprawiania o projektach europejskich i możliwości korzystania z ich dobrodziejstw.

W podsumowaniu konferencji Z. Kaczorowski stwierdził, że podstawowym kanałem informacyjnym dla przedsiębiorców powinny być izby lub podobne organizacje samorządu gospodarczego. Zebrani poparli takie stanowisko, uznając, że izby wyręczając władzę w promocji Unii Europejskiej oczekują, że rząd przekaże większe środki finansowe na pokrycie kosztów związanych ze szkoleniem przedsiębiorców. (zw)



T. Kaczorowski i B. Wasilewski.

Fot. W. Suchta

ROLA MAŁYCH MIAST

Ustron jest jednym z 6 polskich miast, a jednym z 30 wybranych w Europie, w których zlokalizowane zostały międzynarodowe badania dotyczące roli małych i średnich miast w rozwoju lokalnym. Jest to badanie naukowe międzynarodowego zespołu pracującego pod kierunkiem znanego ekonomisty z Wielkiej Brytanii prof. Andrew Eringtona. Prace finansuje Unia Europejska a udział w badaniach biorą grupy naukowców z Wielkiej Brytanii, Holandii, Portugalii, Francji i Polski. Pozostałe miasta wybrane do badań pochodzą z tych właśnie krajów.

Przedmiotem prowadzonych analiz są związki miasta z otaczającymi je obszarami wiejskimi, a więc przepływ między miastem i wsiami regionu ludzi (zwłaszcza ich zatrudnienia), usług, dóbr i pieniędzy. Są to informacje ważne dla analiz naukowych, ale również bardzo przydatne dla władz lokalnych planujących kierunki rozwoju w skali miasta, gminy czy powiatu. Przyniosą one konkretne korzyści mieszkańcom Ustronia i lokalnemu samorządowi, który uzyska unikalną wiedzę o mieście i pozna sugestie dotyczące kierunków i sposobów dalszego rozwoju. Wybór Ustronia jako miejsca lokalizacji badań spowodowany był tym, że wśród wybieranych miast poszukiwano między innymi takich, które leżą w regionie rozwiniętej turystyki. W każdym kraju uczestniczącym w badaniach zostały wybrane dwa miasta z regionów turystycznych.

Nad polską częścią badań czuwa Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk.

Począwszy od 16 września w Ustroniu i okolicznych wsiach rozpoczyna pracę ankier-

terzy tego Instytutu. Każdy z nich będzie posiadał imienne upoważnienie na papierze firmowym Instytutu, zaopatrzone w podpis i pieczęć jego dyrektora. W ciągu trzech tygodni będą odwiedzać wylosowane do badań firmy działające w rejonie badań, gospodarstwa rolne oraz mieszkańców. W tym samym czasie identyczne wywiady przeprowadzane będą również w jedenastu innych miastach położonych w regionach turystycznych (dwa z każdego uczestniczącego w badaniach kraju).

Zespół autorski zwraca się z prośbą do wszystkich mieszkańców Ustronia i sąsiednich wsi, do których trafią ankieteryzy, o życzliwą współpracę z nimi, pomoc w odszukiwaniu wylosowanych osób oraz udzielanie im rzetelnych informacji. Od tej pomocy zależy jakość materiałów i rzetelność wniosków opracowanych na ich podstawie. Jednocześnie zapewniamy, że badania są całkowicie anonimowe, żadne informacje zawarte w ankietach nie zostaną wykorzystane w inny sposób, niż do pogłębionych analiz statystycznych o charakterze naukowym.

Badania realizowane w Ustroniu i pięciu innych miastach polskich są jednym z pierwszych projektów naukowych Unii Europejskiej w których uczestniczą polscy naukowcy i które realizowane są w naszym kraju na równych prawach z krajami członkowskimi Unii.

Koordinator badań w Polsce
Prof. dr hab.

Krystian Heffner

Dyrektor
Instytutu Rozwoju Wsi i
Rolnictwa PAN

Prof. dr hab.

Marek Kłodzinski

APEL BURMISTRZA DO MIESZKAŃCÓW

Apeluję do osób, do których trafią ankieteryzy z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk o życzliwe ich traktowanie i rzetelną współpracę. O badaniach prowadzonych na terenie naszego miasta władze lokalne zostały poinformowane i udzielają im poparcia. Przyczynią się one do promocji miasta poza granicami naszego kraju, a wnioski płynące z nich zostaną wykorzystane w pracach Rady Gminy.



Trening w oczekiwaniu na start.

Fot. W. Suchta

KTOŚ SIĘ SPOŹNIŁ

14 września na stoku slalomowym na Poniwcu odbyły się I Mistrzostwa Polski „Mountainboard 2002”, czyli w jedździe na desce snowboardowej na kółkach. Właściwie to trudno stwierdzić czy się odbyły, gdyż początkowo planowano je na godz. 10, potem 12, o 12 poinformowano, że zawody rozpoczną się o 13, po czym o trzynastej stwierdzono, że najodpowiedniejszą dla takiej imprezy jest godzina 14. Nie dotrwałem. Oczywiście organizatorzy generalnie rzecz biorąc niewiele wiedzieli o tym co się ma na Poniwcu wydarzyć. Ktoś się spóźnił, kogoś wiozą nie wiadomo gdzie, wszystko bardzo niejasne. Tylko publiczność musiała czekać, co zresztą nikogo nie obchodziło, bo co też poważnych organizatorów mogą obchodzić jacyś przypadkowi ludzie, którzy tylko przez własną głupotę zjawili się na tych mistrzostwach, bądź co bądź Polskich.

W końcu jakoś tam te mistrzostwa rozegrano, więc odnotujmy, że zwyciężył Radim Pechacek z Czech.

Wojśław Suchta

W dawnym USTRONIU

Na fotografii z 1908 r. utrwalono robotników ustroniskiej fabryki, którzy w Galicji w miejscowości Drohobycz montowali ogromne zbiorniki na ropę widoczne w tle zdjęcia. Na temat monterów wyjeżdżających daleko poza Ustron Jan Wantuła w książce „Karty z dziejów ludu Śląska Cieszyńskiego” pisał: „Wykonane maszyny, konstrukcje żelazne, mosty montowali ustronscy robotnicy na miejscu przeznaczenia, oddając do użytku lub też wprawiając je w ruch. Taki pobyt pomiędzy ludźmi w innych warunkach żyjących był dla wielu ustroniaków jakby szkołą życia”.

Lidia Szkaradnik



10 LAT SZKOŁY

7 września 2002 r. odbyła się uroczysta inauguracja w ustroniskim Zakładzie Doskonalenia Zawodowego, otwierająca już dziesiąty rok szkolny w Zespole Szkół Zawodowych tej firmy szkoleniowej. Tłumnie zgromadzonych słuchaczy przywitał dyrektor dr **Paweł Broda**, odwołując się do historii Polski, do czego niewątpliwie skłaniał wrzesień i rocznica wybuchu II wojny światowej. W imieniu prezesa Zarządu ZDZ w Katowicach zabrała głos **Halina Kasznia**, kierownik Wydziału Szkół w ZDZ-cie w Katowicach. Wyraziła ona uznanie dla dotychczasowej działalności ustroniskich szkół i nadzieję na kontynuowanie, zarówno przez wykładowców jak i słuchaczy, najlepszych tradycji ZDZ. Nawiązując do słów P. Brody o czasach wojny stwierdziła, że:

...z bolesnej przeszłości należy wyciągać wnioski i poznawać sąsiadów, abyśmy mogli wejść do Europy bez lęku. Staramy się dążyć do tego, byśmy wspólnie budowali naszą przyszłość, dlatego nawiązujemy szerokie kontakty z krajami europejskimi. Chcemy wstąpić do Unii Europejskiej, stąd też nasz program „Sokrates”. Życzę, żebyście państwo w bieżącym roku szkolnym spełniali wszystkie swoje ambicje, żebyście pod opieką wspaniałych profesorów mogli osiągać same sukcesy, pogłębiać umiejętności i kwalifikacje, które będą wam bardzo potrzebne na rynku pracy.”

Wykład inauguracyjny: „Marketing polityczny, czyli jak zaistnieć na rynku wyborczym” wygłosił **Henryk Ślaby** – nauczyciel marketingu: „Jest to temat na czasie, bo w ubiegłym roku były wybory parlamentarne, w tym roku – samorządowe. Do wyborów podchodzi się już inaczej jak dawniej – wchodzi tutaj marketing. Odwieczny dylemat demokracji sprowadza się do problemu, jak oddziaływać na wyborców, aby zostać wybranym do różnych gremiów stanowiących. (...) Nie wystarczy mieć racji – trzeba przede wszystkim przekonać wyborców do siebie, jako do tego lepszego od innych, a to już znacząca rola marketingu – stworzenia wiarygodnego wizerunku i skutecznego kreowania go.” W swoich rozważaniach o marketingu wyborów samorządowych H. Ślaby zastanawiał się również nad rolą lokalnej prasy w polityce informacyjnej gminy, gdy wydawcą jest urząd lub rada miasta i zależnością takiej prasy od wydawców.

Rozpoczynający się dziesiąty rok pracy Zespołu Szkół Policealnych ZDZ zachęca do podsumowań dokonań.

- W okresie minionych dziewięciu lat turystykę dzienną ukończyło 223 słuchaczy, a zaoczną 214 – informował P. Broda. – Informatykę ukończyły 32 osoby, fizjoterapię 49 osób. Razem 662 osoby. W tym czasie blisko 1000 osób przewinęło się przez naszą szkołę. W tym roku przyjęliśmy 102 słuchaczy. W sumie uczy się w tej chwili 220 słuchaczy. Należy podkreślić, że 131 słuchaczy uzyskało licencję pilota wycieczek zagranicznych. Od 1997 r. 20 – 30 słuchaczy, co roku podczas wakacji odbywa praktykę w Budapeszcie, dzięki porozumieniu, które zawaraliśmy z biurem



P. Broda inauguruje rok szkolny.

Fot. A. Gadomska

podróży. Nasi słuchacze oprowadzają m.in. polskie grupy po Budapeszcie jako przewodnicy. Organizujemy również w ciągu roku szkolnego 3 – 4 wyjazdy instruktazowe do miejsc, gdzie najczęściej odpoczywają Polacy, a więc do Grecji, Chorwacji, Włoch, Słowacji, Czech. Chodzi nam o to, ażeby słuchacze poznali miejsca, do których najchętniej wyjeżdżają nasi rodacy i mogli w przyszłości łatwiej znaleźć pracę. Od wielu lat jesteśmy członkiem Beskidzkiej Izby Turystyki. Ostatnio w ramach europejskiego programu „Sokrates” realizujemy program wspólnie z Aqua – Be GmbH z Goerlitz, pozytywnie zaopiniowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Dzięki temu 10 listopada przyjedzie do nas na dwa tygodnie grupa Niemców, którzy będą z naszymi słuchaczami informatyki i obsługi turystycznej opracowywać przewodnik po ziemi cieszyńskiej, Beskidach, ziemi raciborskiej, Szlaku Orlich Gniazd, Pszczynie i Katowicach. Wszystko to znajdzie się w Internecie w języku polskim i niemieckim. Następnie słuchacze pojedą do Saksonii.

9 października odbędzie się w Ustroniskim ZDZ Ogólnopolskie Forum Dyrektorów Szkół Hotelarsko – Turystycznych pionu ZDZ. Wystąpi m.in. prezes ZDZ w Katowicach **Jacek Kwiatkowski** oraz prezes Beskidzkiej Izby Turystyki **Jerzy Kosiński**. O aktualnych problemach turystyki będzie mówiła **Alicja Lipska** z Warszawy. Następnego dnia, w ramach promocji Beskidów odbędzie się wyjazd uczestników przez Wisłę, Istebną do Konikowa. Po drodze uczestnicy zwiedzą kościół na Kubaloncie, galerię Konarzewskich i kościół w Istebniej. Gościć również będą w chacie Kawuloków.

- Mimo, że nie promujemy się zbyt intensywnie mamy co roku sporo chętnych do nauki. Najlepszą reklamę robią nam nasi dotychczasowi absolwenci – mówił P. Broda podczas inauguracji nowego roku szkolnego.

Anna Gadomska

Pod koniec grudnia 1996 roku **Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych** uzyskało zezwolenie na prowadzenie działalności ubezpieczeniowej. Z początkiem 1997 roku oficjalnie wpisano **TUW „Wielkopolska”** do rejestru towarzystw ubezpieczeń wzajemnych i przyjęto pierwszych członków. Głównym udziałowcem i założycielem był Gospodarczy Bank Wielkopolski S.A.

Po pięciu latach działalności wielkopolski TUW może być z siebie zadowolony - rozwija sieć punktów sprzedaży polis, pomnaża kapitał. W 1999 roku nawiązał współpracę z **Concordia Versicherungsgruppe z Hanoweru**, niemieckim holdingiem ubezpieczeniowym o 140-letniej tradycji w swoim kraju, który wykupił część udziałów.

Zaangażowanie kapitału zachodniego oznacza wysoki poziom bezpieczeństwa **TUW „Wielkopolska”** oraz jego pełną wypłacalność, a także praktykę zgodną z wymogami ustawy o działalności ubezpieczeniowej.

Wśród klientów **Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych, „Wielkopolska”** są ubezpieczone 92 gminy, 165 banków, 119 parafii, 4 archidiecezje, ponad 16.000 osób fizycznych i prawnych. W swojej ofercie ma 35 zróżnicowanych produktów ubez-

UBEZPIECZ SIĘ

pieczeniowych: majątkowych, rolnych, odpowiedzialności cywilnej, następstw

nieszczęśliwych wypadków, finansowych, komunikacyjnych. Oprócz wymienionych TUW przygotował: **Pakiet Gmina, Pakiet Familia, Pakiet Provisio** - obejmujący ubezpieczenie majątku kościelnego, **Pakiet Bezpieczna Szkoła, Ofertę dla Rolników, Ofertę dla Posiadaczy Koni, Ubezpieczenie Banku, Pakiet Firma**.

Gminom proponuje się ubezpieczenie majątku od ognia i innych zdarzeń losowych.

Grupowe ubezpieczenia na życie to propozycja **Grupy Concordia Capital S.A.**, założonej przez hanowerski holding **Concordia** i **TUW „Wielkopolska”**. Historia niemieckiego udziałowca sięga czasów, gdy rolnicy z Dolnej Saksonii chcąc ubezpieczyć się od ognia, założyli towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych. Przez dziesięciolecia powoli rozszerzali swoją ofertę, zdobywając kolejne grupy klientów.

W Polsce Concordia oferuje także indywidualne ubezpieczenia na życie:

- **Linia Przyszłości** - połączone z funduszem inwestycyjnym,
- **Linia Bezpieczeństwa** - ubezpieczenia terminowe.

Z SIOSTRĄ JUSTYNĄ PO GÓRACH, DOLINACH

W środę 21 sierpnia ks. proboszcz Antoni Sapota przewodniczył pożegnalnej mszy świętej dziękczynno - błagalnej sprawowanej w intencji siostry Justyny Lachowskiej, która wolą Przełożonej Generalnej została przeniesiona do placówki w Mikołowie.

Siostra Justyna Małgorzata Lachowska urodziła się 27 grudnia 1963 roku w Antoniowie nad Sanem w woj. podkarpackim w diecezji sandomierskiej. Tam się wychowywała i tam chodziła do szkoły. Liceum Ogólnokształcące oraz Szkołę Muzyczną ukończyła w Tarnobrzegu. Po wstąpieniu do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Mikołowie ukończyła Studium Nauczycielskie. W 1986 roku odbyła nowicjat i złożyła śluby czasowe. Przez pewien czas pracowała w Domu Dziecka w Mysłowicach i w tym czasie ukończyła Kolegium Katechetyczne w Katowicach. Od 1989 roku pracowała jako katecheta w Zambrowie. 22 lipca 1991 roku siostra Justyna złożyła wieczystą profesję. W 1997 roku otrzymała dyplom Uniwersytetu Warszawskiego oraz licencjat z katechetyki.

Po przyjeździe w 1998 roku do Ustronia kontynuuje studia w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej w Krakowie uzupełniając drugi fakultet, oraz równolegle studia podyplomowe - katechetyczne - w Instytucie Teologicznym im. św. Jana Kantego w Bielsku-Białej. W Ustroniu siostra Justyna katechizowała w przedszkolu, szkole podstawowej i gimnazjum. Była również współredaktorem gazetki parafialnej „Po górach, dolinach...”

W czasie Mszy pożegnalnej w intencji siostry modlili się wszyscy, którzy chcieli wyrazić jej swoją wdzięczność za czteroletnią obecność wśród nas, za jej posługę i za dar serca. Serdecznie dziękował ksiądz proboszcz, mówiąc, że „dawała siebie przez głoszenie Ewangelii”. Siostra Justyna dzieliła się słowem - podczas katechez, a także na łamach naszej gazetki parafialnej. Potrafiła i chciała wykorzystać talenty, którymi hojnie obdarzył ją Pan Bóg.

Za to wszystko, słowami wiersza Wandy Mider, dziękowała w imieniu wspólnoty parafialnej Wiola Macura, uczennica liceum ogólnokształcącego:

Droga Sostro Justyno!

*Mija czas jak jedna chwila
Jak obłoczek na błękanie
Mija miesiąc za miesiącem
I tak nam upływa życie
A my - licznie tu zebrani
Chcemy nisko się pokłonić
Podziękować Ci za serce
Które niosłaś nam na dłoni
Za trud, pracy i cierpliwość
Którą miałaś dla swej działalności
Aby dzieci dziś zrozumieć
To problemem jest nielatwym*

*Prowadziłaś chór dziecięcy
Zachęcając do śpiewania
Jakże miło było słuchać
Gdy na skrzypkach przygrywałaś
Cechował Cię wielki zapal
By wciąż działać w społeczności
Miałaś uśmiech dla każdego
Gest - serdecznej życzliwości
Twoim to staraniem było
Przygotować tu stajenkę
I Grób Boży przed ołtarzem
By rozważać Boską Mękę
Uczyłaś też z wielką troską
Nasze dzieci - katechezy
Uczyłaś, jak kochać bliźnich
Jak z ufnością w Boga wierzyć
Za to wszystko z głębi serca
Składamy Ci dziś podziękę
I choć byłaś krótko z nami
Pozostaniesz nam w pamięci*

Siostra Justyna katechizowała m.in. dzieci w Szkole Podstawowej nr 1, dlatego wśród modlących się w jej intencji była również dyrektorka Bogumiła Czyż ze swoimi uczniami, którzy podarowali siostrze kasety „Równicy”. Żalowali tylko, że „Równica” nie może dla Niej wystąpić.

Do ołtarza podchodziły coraz to inne dzieci, a wśród nich Dzieci Maryi.

Paulina, uczennica kl. IV dziękowała „za każdy gest, uśmiech i życzliwe słowo”. Za to, że siostra była z nimi nie tylko podczas chwil dobrych, ale także wtedy, gdy były problemy. „Dzięki tobie zbudowaliśmy potężny fundament na skale. Dzięki tobie zbliżyliśmy się do Boga, bo ty byłaś mostem między nami a niebem” - mówiła, wywołując wzruszenie, nie tylko siostry.

Także siostra podeszła do mikrofonu i mimo, że jak powiedziała, nie lubi przemawiać, dziękowała wszystkim - księdzu proboszczowi, nauczycielom, z którymi pracowała, dzieciom - które uczyła, i bardzo kochała - oraz rodzicom, których przyszło do kościoła wielu.

Już wcześniej, bo podczas poniedziałkowego spotkania redakcyjnego, redaktorzy gazetki „Po górach, dolinach...” podziękowali siostrze za czteroletnią współpracę.

Siostra pisała w cyklu „Młodym być...” od samego początku, a ściślej od listopada 1998r., kiedy wspominała patrona zakonnego św. Karola Boromeusza. Potem był cykl esejów, co tydzień, przez

cztery lata. Nazbierało się ich dużo, stąd pomysł wydania książki.

W „Słowie wstępnym” ks. A. Sapota tak zachęca do czytania: Siostra Justyna zaprosiła młodych... i nie tylko, parafii św. Klemensa w Ustroniu, do wspólnych rozważań na nurtujące tematy.

Prostym językiem mówi o życiu, o tym wszystkim, co ono przynosi - o szczęściu, o spotkaniu ze złem, cierpieniem i śmiercią. Mówi o miłości i wierze, a także o sytuacjach trudnych i bezradzie.

Czerpiąc z własnych doświadczeń przebywania z Przedwiecznym chce ukazać, jak Bóg dzieli się z ludźmi bogactwem swego kochającego serca. Każdy z tych tekstów jest pisany sam dla siebie, jednak wszystkie razem, przez mądrą myśl i rozważną rękę, zostały złożone w jedną całość.

Książka powstała w wyniku reakcji Siostry na to, co niesie ze sobą życie. Coś w tych rozważaniach czasem dziwi, może pociąga, jakieś niespodziewane pytanie zmusza do refleksji, albo jakaś mądrość popycha w stronę Chrystusa. Wszystko to nabierało powoli kształtu tych krótkich rozważań, które oddajemy w ręce szukających prawdy i dobra. Nie czytajcie więcej niż jedno dziennie, bo inaczej drugi tekst zbyt szybko przesłoni pierwszy. Redagowane bez pośpiechu bardzo wolno dojrzewają. Potem oczywiście można wracać do tego, czy innego rozważania.

Tak naprawdę tę książkę można otworzyć na dowolnej stronie.

Okazało się, że niemal wszyscy, którzy kiedykolwiek czytali rozważania siostry, chcieli mieć tę książkę. No i oczywiście z dedykacją. Okazja do jej otrzymania była po mszy. Siostra długo wpisywała się wszystkim, którzy o to poprosili.

W tym czasie na dziedzińcu trwała prawdziwa zabawa. Dzieci z chóru śpiewały, tańczyły - oczywiście przy akompaniamencie skrzypiec, gitar - a dorośli mogli się napić kawy lub herbaty, które fundował ksiądz proboszcz, w naszej kawiarence.

Tak gwarno tam jeszcze nie było, a wielu parafian po raz pierwszy zobaczyło dziedziniec kościelny po remoncie, oraz kawiarenkę, która funkcjonuje już od kilku miesięcy.

Barbara Langhammer



Fot. W. Suchta

Wiślańska Szkoła Narciarska



zaprasza uczniów szkół podstawowych na CAŁOROCZNY CYKL SZKOLENIOWY

obejmujący:

- naukę jazdy na nartach
- zajęcia na basenie
- szkolenie windsurfingowe

Zapisy oraz informacje:

Kontakt: 0 606 640 273
0 602 788 508

PIWNICA POD ROWNICĄ

Ustroń, ul. Daszyńskiego 1,

poleca promocyjne dwudniowe obiady na miejscu lub na wynos w cenie 6,50 zł, proponujemy również 3 rodzaje pierogów domowych na kilogramy w cenie:
pierogi z mięsem – 15 zł/kg
pierogi z kapustą i grzybami – 12 zł/kg
pierogi ruskie – 10 zł/kg

UCHWAŁA NR XLVII/457/2002

Rady Miasta Ustroń

z dnia 10 lipca 2002 r.

w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar strefy funkcjonalnej oznaczonej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego symbolem „IX” – Centrum [wg załącznika graficznego w skali 1 : 40000]

Na podstawie art. 12 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym [jednolity tekst Dz.U. Nr 15, poz. 139 z 25.02.1999 r. z późn. zmianami]

Rada Miasta Ustroń
uchwała

1.

Przystąpić do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar strefy funkcjonalnej oznaczonej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego symbolem „IX” – Centrum [wg załącznika graficznego w skali 1 : 40000] w przedmiocie:

- przeznaczenia terenów oraz linii rozgraniczających tereny o różnych funkcjach lub różnych zasadach zagospodarowania,
- ustalenia linii rozgraniczających ulice, place oraz drogi publiczne wraz z urządzeniami pomocniczymi, a także tereny niezbędne do wytyczania ścieżek rowerowych,
- ustalenia terenów przeznaczonych dla realizacji celów publicznych oraz linii rozgraniczających te tereny,
- ustalenia granic i zasad zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie,
- ustalenia zasady obsługi w zakresie infrastruktury technicznej oraz linii rozgraniczających tereny tej infrastruktury,
- ustalenia lokalnych warunków, zasady i standardów kształtowania zabudowy oraz zagospodarowania terenu, w tym również linii zabudowy i gabarytów obiektów, a także maksymalnych lub minimalnych wskaźników intensywności zabudowy,
- ustalenia zasad i warunków podziału terenów na działki budowlane,
- ustalenia szczególnych warunków zagospodarowania terenów, w tym zakazów zabudowy, wynikających z potrzeb ochrony środowiska przyrodniczego, kulturowego, zasobów wodnych i zdrowia ludzi, prawidłowego gospodarowania zasobami przyrody oraz ochrony gruntów rolnych i leśnych,
- ustalenia terenów, na których przewiduje się stosowanie systemów indywidualnych lub grupowych oczyszczenia ścieków bądź zbiorników bezodpływowych,
- ustalenia tymczasowych sposobów zagospodarowania, urządzania oraz użytkowania terenu,
- określenia granic obszarów:
 - zorganizowanej działalności inwestycyjnej,
 - rehabilitacji istniejącej zabudowy i infrastruktury technicznej,
 - przekształceń obszarów zdegradowanych

Wykonanie uchwały powierza Zarządowi Miasta

3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w miejscowej prasie oraz przez obwieszczenia.



Planowanie spaceru.

Fot. W. Suchta

FIRMA ODSTĄPI

Dobrze prosperujący

sklep medyczny w Ustroniu.

Kontakt: 0 600 80 13 99

Na życzenie wysyłamy foldery

ROLNIKU UBEZPIECZ SIEBIE I SVOJE GOSPODARSTWO

GRUPA COCCORDIA OFERUJE:

- OC rolnika
- mienia w gospodarstwie rolnym
- upraw od gradobicia i złego przezimowania
- maszyny rolnicze (agro-casco)
- ubezpieczenie zwierząt gospodarskich
- ubezpieczenie rolnika od nieszczęśliwych wypadków

Joanna Cieślar
ul. Skłodowskiej 11
tel. 8541375
0502619154

HURTOWNIA INTERBUD

PRZEDSTAWICIEL NAJLEPSZYCH PRODUKTÓW:

TECHNIKI GRZEWCZEJ I INSTALACJI SANITARNYCH
WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK



CIESZYN, ul. Zaleskiego 3 (boczna ul. Bielskiej koło CPN-u), tel./fax: 33/852 11 62
ŻORY, os. Księża Władysława PU-4, tel./fax: 32/435 78 54

DOKOŁA ROWEREM

1 września szesnastu rowerzystów wyruszyło na trasę wyścigu Dookoła Doliny Wisły. Licząca 77 km trasa biegnie przez Czantorię, Soszów, Stożek, Kubalonkę, Baranią Górę, Przełęcz Salmopolską, Orłową, Równicę. W tym roku start i meta znajdowały się przy Karczmie Góralskiej nad Wisłą. Po raz pierwszy wszyscy startujący pokonali całą trasę, choć większość narzekała na strome podjazdy pod Czantorię i Baranią. Właściwie były to podbiegi, gdyż rowery trzeba tam było prowadzić. Najszybciej trasę przejechał **Sławomir Śliż** z Golezowa uzyskując czas 4 godz. 59 min. Wyprzedził on o 41 min. **Macieja Pońca** z Cieszyńska i o 47 min. dwóch rowerzystów jadących razem: **Michała Macurę** z Harbutowic i **Grzegorza Konderłę** ze Skoczowa.

Wystartowało i dojechało do mety trzech ustroniaków: **Tadeusz Spilok** (6,36), **Zbigniew Drózd** (8,33) i **Korneliusz Kapółka** (9,14). Dojechali do mety w znakomitej dyspozycji fizycznej i psychicznej, choć wszyscy mieli przygody na trasie. Drobną awarię roweru już na początku nie zniechęcił Z. Drózd. Rower i rowerzysta wytrzymali 77 km. Wszystkim dokuczał głód, chętnie więc korzystano z zapasów.



Na mecie w doskonałej formie.

Fot. W. Suchta



Ustroniacy: od lewej Zbigniew Drózd, Tadeusz Spilok, Korneliusz Kapółka. Fot. W. Suchta

Na mecie zwycięzca S. Śliż powiedział:

- Do tego startu nie przygotowywałem się specjalnie. W ogóle to trenuję biegi górskie i biegi uliczne. Jazdę na rowerze traktuję bardziej rekreacyjnie. W kwietniu złapałem kontuzję i biegać nie mogłem, natomiast wolno mi jeździć na rowerze. Nie będę ukrywał, że pokonać tę trasę było ciężko i nie spodziewałem się tak dobrego wyniku. W 2001 r. wraz z Andrzejem Wantulokiem wygraliśmy bieg na tej trasie w czasie 5 godz. 53 min. Dziś na rowerze udało się zejść poniżej pięciu godzin. Najtrudniejszy, tak samo jak w biegu, jest ostatni odcinek od Przełęcz Salmopolskiej. Wtedy wychodzi zmęczenie, tym bardziej na rowerze, gdy trzeba zachowywać szczególną ostrożność. Trzeba też zachować trochę świeżości, aby utrzymać odpowiednią technikę jazdy. Jedynym ułatwieniem w stosunku do biegu jest możliwość odpoczynku na rowerze podczas zjazdów i na płaskich odcinkach. To był mój pierwszy taki start na rowerze. Co prawda w zeszłym tygodniu byłem na rowerze nad morzem, ale start w zawodach był pierwszy. Właśnie na tym rowerze jechałem nad morze, potem tylko zmieniłem opony z szosowych na górskie i podregulowałem hamulce. Tym startem nie zniechęciłem się i teraz gdy będą podobne zawody postaram się brać w nich udział. (ws)

Ze wspomnień dyrektora Jarockiego

„W marcu 1945 r. otrzymałem w Warszawie skierowanie do grupy operacyjnej w Katowicach. (...) W tym czasie istniało w Katowicach Południowe Zjednoczenie Przemysłu Metalowego, a podlegały mu wszystkie zakłady metalowe jak również i huty. Zgłosiłem się tam, aby otrzymać skierowanie do Ustronia na dawne stanowisko. Tam otrzymałem nominację na kierownika firmy Brevillier – Urban pod zarządem państwowym, pod tym jednak warunkiem, że robotnicy zgodzą się na zatrudnienie mnie w zakładzie.

Ostatecznie w dniu 10 maja udało mi się pociągiem dojechać do Bielska, a stamtąd już na piechotę poszedłem do Ustronia. Na drogach panowała pustka, nie widać było żadnych pojazdów tak, że całą drogę odbyłem na własnych nogach.

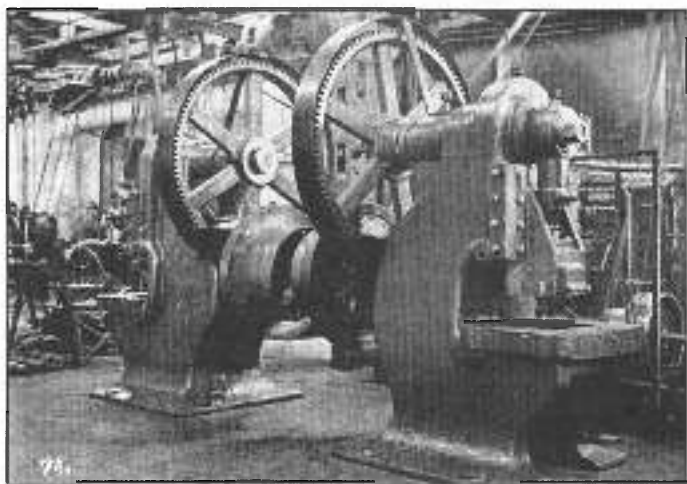
Przechodząc koło Hermanic spotkałem grupę stojących przy drodze robotników, między innymi był tam ślusarz Steller (Stępowski). Przywitali się ze mną bardzo serdecznie. Nagle jakiś rowerzysta poznał mnie i powiedział – O pan dyrektor – i pojechał szybko w kierunku Ustronia.

Dochodząc do ostatniego zakrętu przed fabryką spotkałem idącą naprzeciw mnie grupę robotników, niektórzy z kwiatami. Witali mnie serdecznie i cieszyli się z mego powrotu. Szedłem, więc w kierunku fabryki w dużej gromadzie ludzi. W grupie tej był między innymi: Paweł Lipowczan, mój przedwojenny szofer. Miałem zamiar zanoć u niego, lecz ze względu na dużą odległość zdecydowałem się zanoć u właścicielki restauracji fabrycznej p. Julii Przybyłowej.

Za chwilę zgłosił się do mnie inż. M. Kossowski i oświadczył, że do mojego powrotu pełnił funkcję kierownika zakładu i że teraz składa ją na moje ręce. W czasie rozmowy prosił mnie, abym go zatrudnił w Ustroniu przez pewien czas. Ustaliłem z nim, że zostanie on dyrektorem technicznym, a ja naczelnym.

Następnie spotkałem się z przedstawicielem Rady Zakładowej A. Palowiczem i innymi i uzgodniliśmy, że za godzinę spotkamy się na zebraniu. (...) Powiedziałem, że muszę otrzymać zgodę Rady Zakładowej, o ile mam być kierownikiem zakładu. Naturalnie z entuzjazmem zgodzono się na to. (cdn)

Opracowała: L. Szkaradnik





Lot na desce...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27,
tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, domowa kuchnia.
Zapraszamy.

Firma wydająca książki telefoniczne zatrudni ankietów do pracy na terenie Ustronia. 0-692-275-477.

Amortyzatory – bezpłatne badanie komputerowe od 16.09 – 28.09.
Bujok, Golezów, ul. Ustrońska 3,
tel. 852-80-42.

Mieszkanie do wynajęcia.
Tel. 854-38-96.

Sprzedam tanio, w dobrym stanie komplet wypoczynkowy.
Tel. 854-13-05 po 16.00.

Wideorejestracja cyfrowa, zdjęcia.
Tel. 854-70-36.

Ocieplanie od 55 zł z materiałem, tynki, malowanie dachów, elewacji, izolacje. Tel. 0-503-793-823.

Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia. Tel. 0-502-059-173.

Sprzedam wannę chromoniklową.
Tel. 854-77-41.

Dnia 13 września zaginął duży czarny Olbrzym Sznauzer. Na znalazcę czeka nagroda.
Tel. 854-56-72, 0-504-131-496.

JĘZYK NIEMIECKI

nauczanie indywidualne

Istnieje od 1995 roku

Ustroń, ul. Lipowska 84
tel./fax 85 47 467

GABINET logopedyczny

- wkrótce otwarcie -

Ośrodek Medycyny Prewencyjnej

Ustroń, ul. Ogrodowa 6



...ładowanie na trawie.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B. K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzaszcz, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczowie

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Wystawy stałe:

- „Postacie i sceny literatury polskiej”, w seriach: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”, „Wesele”, „Chłopi”, „Faraon”, „Krzyżacy” i inne.

Wystawy czasowe:

- Malarstwo współczesne: promocja i sprzedaż (Evgeni Afanassiev, Iwona Konarzewska, Karol Kubala, Jan Szmek i inni).

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

Rynek 1.

- Malarstwo Elżbiety Szolomiak i twórców beskidzkich,
- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.30 do 17.00, soboty od 9.30 do 13.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),

- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;

- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży

- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

Tymczasowa siedziba w parafii ewangelickiej

Telefon kontaktowy: 854-51-06

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25.

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

SPORT

21.09 godz. 16.00

Mecz piłki nożnej ligi okręgowej
Kuźnia Inzbud - Morcinek Kaczyce

- stadion przy ul. Sportowej

22.09 godz. 11.00

Mecz piłki nożnej „A-klasy”
Mokate Nierodzim - Beskid Brenna
- stadion w Nierodzimiu

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

13-19.09 godz. 18.45 Asterix i Obelix: Misja Kleopatra (12 l.)

13-18.09 godz. 20.30 13 duchów (18 l.)

20-26.09 godz. 18.45 Był sobie chłopiec (15 l.)

20-26.09 godz. 20.30 Był sobie chłopiec (15 l.)

Kino premier

19.00 godz. 20.30 Pianista - biograficzny (15 l.)

DYŻURY APTEK

12 - 13 września - apteka Centrum, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.

14 - 16 września - apteka Pod Najadą, ul. 3 Maja 13, tel. 854-24-59.

17 - 19 września - apteka Na Zawodziu, ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-46-58.

Przejęcie dyżuru następuje o godz. 9.00 rano.

Dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki

W sobotę 14 września piłkarze Kuźni Inżbud podejmowali na własnym boisku drugą drużynę Czarnych-Górala w meczu o mistrzostwo ligi okręgowej. Od pierwszych minut spotkanie miało jednostronny przebieg. Kuźnia miała zdecydowaną przewagę. Czarni ograniczają się do obrony i prób rozegrania piłki w środku pola. Groźniejszego ataku nie są w stanie przeprowadzić. Mimo to aż pół godziny utrzymuje się bezbramkowy remis. Piłkarze Kuźni są nieskuteczni. Dopiero w 29 min. pierwszego gola strzela głową **David Szpak**. Na 2:0 w ostatniej minucie pierwszej połowy podwyższa **Andrzej Bukowczan** strzelając mimo asysty dwóch obrońców. W drugiej połowie w 52 min. z wolnego z 20 m strzela bramkę **Michał Kotwica**. Na 4:0 główkuje po dośrodkowaniu D. Szpaka **Przemysław Piekar**. Później sędzia dyktuje problematycznego karnego dla Górala. Drużynie z Żywca udało się wprowadzić piłkę w nasze pole karne. Napastnik tak się długo jednak kiwał, aż piłkę stracił. W tej sytuacji uznał, że najmądrzej będzie wywrócić się. To uczynił, a sędzia odgwiżdżał karnego.



David Szpak strzela pierwszą bramkę dla Kuźni.

Fot. W. Suchta

WYGRANA Z OSŁABIONYM GÓRALEM

Kuźnia Inżbud - Czarni-Góral Żywiec 5:1 (2:0)

W ostatniej minucie spotkania wynik ustala **Tomasz Słonina** strzałem zza linii pola karnego. Piłka odbiła się do obrońcy i wpadła po rykoszecie do siatki.

Czarni-Góral to drużyna zajmująca ostatnie miejsce w tabeli i na jej tle Kuźnia wypadła bardzo dobrze. W końcu Kuźnia zaczyna grać jako drużyna w piłkę nożną, tak jak przed dwoma laty. Pozostaje pytanie, czy podobnymi umiejętnościami będzie się popisywać w konfrontacji z lepszymi drużynami?

Obie drużyny grały czysto, nie faulowano się złośliwie, a mimo to nie mający zbyt wiele pracy sędzia **Jerzy Pieronkiewicz** nie ustrzegł się kilku poważnych błędów.

Kuźnia wystąpiła w składzie: P. Macura, M. Jaromin, T. Słonina, M. Kotwica, R. Podzorski, A. Bukowczan, M. Marianek (od 67 min. D. Cichosz), G. Wiselka (od 22 min. J. Juroszek), P. Piekar, D. Szpak (od 65 min. M. Sałkiewicz), M. Dziadek.

Po meczu powiedzieli:

Trener Czarnych-Górala **Krzysztof Bąk**: - Musimy wspierać zawodnikami pierwszą drużynę. Dziś do Ustronia przyjechało nas zaledwie dwunastu. Kuźnia wygrała zasłużenie. My ustawiliśmy się defensywnie z myślą o wywiezieniu punktu. Liczyłem na kontry. Gdyby drużyna realizowała zadania taktyczne i miała trochę szczęścia, można było walczyć o remis, ale też zawodnicy musieliby na boisku zostawić trochę zdrowia. Kuźnia to zespół grający dobrą piłkę i widać, że chcą awansować.

Trener Kuźni **Zbigniew Janiszewski**: - Cały czas patrzymy ile jeszcze punktów braku-

je nam do Walcowni Czechowice-Dziedzice. Tymczasem my gramy znowu w niepełnym składzie, ciągle trapią drużynę kontuzje. Mimo wszystko trzeba grać, bo to przecież nie powinno polegać na tym, że przychodzi czterech nowych zawodników, a po siódmym meczu zespół gra tylko trochę lepiej. Jeszcze zawodnikom brakuje sporo, a nauczyć kogoś grać w piłkę nie można w dwa miesiące. Trzeba teraz trzymać dobrą serię wygranych. W ostatnich meczach mogły paść wyniki dwucyfrowe, ale cieszymy się z tego co mamy. (ws)



W ataku J. Juroszek.

Fot. W. Suchta

1. Czechowice	18 22-4
2. Kuźnia	16 18-6
3. Porąbka	13 10-8
4. Czaniec	12 17-8
5. Gilowice	12 14-5
6. Wilamowice	11 14-6
7. Chybie	11 11-6
8. Zebrzydowice	11 12-9
9. Bestwina	10 10-9
10. Miłówka	9 13-15
11. Kaczyce	8 4-7
12. Kozy	6 4-14
13. Śrubiarnia	6 8-21
14. Kobiernice	6 6-20
15. Skoczów II	5 7-1
16. Czarni-Góral II	1 9-24

ZWIĘKSZAJĄ PRZEWAGĘ

LKS Kończyce Małe - KS Mokate Nierodzim 0:2 (0:0)

Kolejne cenne zwycięstwo odnotowali piłkarze z Nierodzimia liderujący w rozgrywkach „A-klasy”. Tym razem pokonali na wyjeździe Kończyce Małe, kolejną drużynę z czołówki. Już w 9 min. pierwszą bramkę strzela **Michał Borus**, który minął obronę i wyszedł na pozycję sam na sam z bramkarzem. Po zdobyciu bramki Nierodzim nadal atakował, a dogodne sytuacje mieli

M. Borus i **Adam Hubczyk**. Kończyce ograniczają się do prób kontrataków i strzałów z dystansu, które są bardzo niecelne. W drugiej połowie nadal zawodników Kończyc zawodzi celność. Kilka mocnych strzałów broni **Jarosław Legierski**. Nie do forsowania jest obrona Nierodzimia kierowana przez **Dariusza Ihasa**. W 75 min. wynik spotkania ustala **Rafał Szonowski**, wykorzystu-

jąc płaskie podanie w pole karne od **Rafała Dudeli**. R. Szonowski będąc sam na sam minął bramkarza i strzelił do pustej bramki. Ostatni kwadrans gry to rozważna gra Nierodzimia na utrzymanie wyniku. Mecz rozgrywano w bardzo trudnych warunkach. Cały czas padał deszcz, okresami bardzo intensywnie.

Mimo deszczu mecz mógł się podobać, a to ze względu na dość dobry poziom obu drużyn. O zwycięstwie Nierodzimia zdecydowała szczelna linia obrony. (ws)

1. Nierodzim	19 19-5
2. Puńców	15 20-15
3. Istebna	14 16-9
4. Górki W.	14 13-10
5. Kończyce M.	12 18-12
6. Kończyce W.	12 16-14
7. Simoradz	12 13-12
8. Pogwizdów	11 16-15
9. Brenna	9 17-16
10. Strumień	9 11-13
11. Ochaby	8 7-7
12. Zabłocie	8 12-14
13. Hażlach	5 8-19
14. Drogomyśl	3 6-31



Przeciwnika mija Robert Marynowski.

Fot. W. Suchta

W ULEWNYM DESZCZU

Kuźnia Inżbud II - Wiki Kisielów 1:0 (1:0)

W niedzielę 15 września druga drużyna Kuźni Inżbudu podejmowała na własnym boisku Wiki Kisielów. Grano o mistrzostwo „B-klasy”. Mecz był wyrównany, a drużyna z Kisielowa walczyła do ostatniej minuty. Jedyną bramkę w ostatniej minucie pierwszej połowy zdobył z rzutu karnego Janusz Szalbot. W drugiej połowie było jeszcze kilka okazji do podwyższenia wyniku. Zawodziła skuteczność. Podobnie piłkarze z Kisielowa doprowadzili do kilku bardzo groźnych sytuacji pod naszą bramką, ale fatalnie pudłowali. Usprawiedliwieniem piłkarzy może być ulewny deszcz padający przez całą drugą połowę.

Po meczu trener koordynator Kuźni Tadeusz Morgoń powiedział: - Mecz mógł się podo-

bać. Był bardzo zacięty i niektóre mecze w lidze okręgowej nie dostarczają tylu emocji. Oczywiście nasza drużyna nie wykorzystała wszystkich sytuacji, ale przy tej ulewie można sporo wybaczyć. (ws)

1. Wisła	21	24-9
2. Goleiszów	20	22-9
3. Zamarski	18	17-10
4. Rudnik	17	19-9
6. Zebrzydowice II	15	24-15
7. Kuźnia II	12	20-15
8. Pierściec	12	15-17
9. Pielgrzymowice	11	12-13
10. Bąków	10	20-12
11. Pogórze	10	16-12
12. Cieszyn	8	8-11
13. Kisielów	7	7-20
14. Wiślica	5	7-20
15. Iskrzyżyn	0	6-24
16. Chybie II	0	6-39

Witejcie kamraci

Łoto łóńskiego tydnia w niedziele przyjechali do mnie przociele aż z Bieszczad, tóż jak my z mojóm staróm już ich kapke ugościli, to potom ukozali my im Ustróń, bo łóni tu przyjyżdżajóm roz na pore roków. Tóż wciśli my sie do mojogo fiacika i pojechali na Zowodzi. Kapke poszpacyrowali my łód szpitola do szpitola i na piramidy sie podziwali. A potom puścili my sie cestóm przez dolne Zowodzi, bo tam rzodko sie wybiyrom i sóm ciekawie sie rozglóndolech po dziedzinie, dyć łostatnio moc chalup tam pobudowali. Kóniczki też tam hodujóm tóż wysiedli my z tego pudła coby sie im bliży prziglóndność, dyć na ceście kónia już nie uświadcysz.

Ale to jeszcze nic, bo jednakowoż nejbardziy zajmowały nas chalupy. Przeca tela tych nowobogackich posesyji łostatnimi roki sie pobudowało, a co jedna to szumnieszo. To już prowie taki male dworki. Ale przy jednej toch sie aż za głowe chycił, bo przeca nie widziolech jeszcze takigo pomiyszanie wszelijakich stylów. Tóż nowiusinko chalupa je słómóm kryto – isto jedyno tako w Ustróniu, zaś łogrodzini mo tak łozdobione jako przy jakim królewskim zómku. Tóż sami widzicie, że doista i u nas człowiek niejednemu sie zadziwi, nie trzeja daleko jechać.

Zaś na kóniec tej naszej wycieczki po Ustróniu wylżyli my na piwo do ganc łobyczajnego łogródku, co sie ich namnożyło jako grzibów po deszczu w naszym mieście.

Paweł



Duma rowerzysty po przejechaniu 77 kilometrów dookoła doliny Wisły.

Fot. W. Suchta

POZIOMO: 1) łupliwy minerał, 4) ustróńskie TRS, 6) do zaciskania, 8) do lutowania, 9) imię żeńskie, 10) teren pod nadzorem, 11) bankowy rachunek, 12) gorący klimat, 13) ryba słodkowodna, 14) bóg wojny, 15) duże sito, 16) wietrzna choroba, 17) strachliwe drzewo, 18) duża papuga, 19) druk bez półtonów, 20) do towarzystwa.

PIONOWO: 1) po obiedzie, 2) sztuka Różewicza, 3) ferowany w sądzie, 4) miasto w Nowym Meksyku, 5) ośrodek wypoczynkowy na Krymie, 6) żal do kogoś, 7) spodnie pradiadka, 11) zsiadłe mleko, 13) pływa w barszczu, 14) wyspa koralowa.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 30 września.

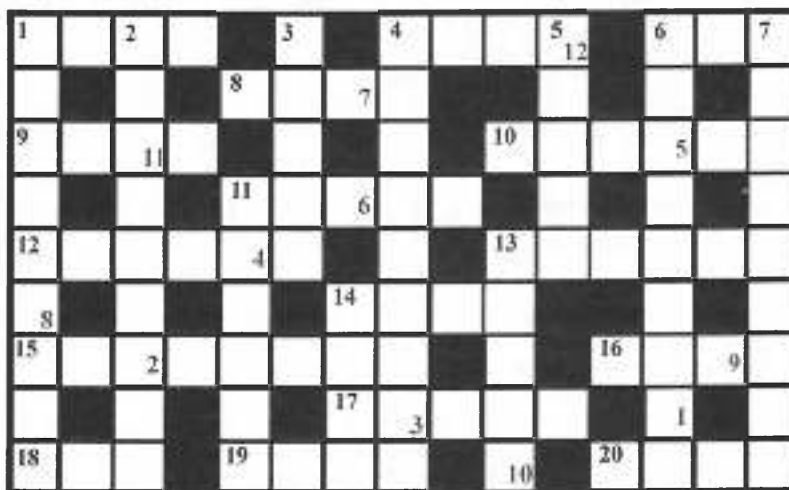
Rozwiązanie Krzyżówki z nr 35

BIEGLI ROMANTYCZNIE

Nagrodę 30 zł otrzymuje NATALIA KĄKOL Ustróń, ul. Lipowska 6. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTRÓŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka. Adres redakcji: 43-450 Ustróń, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustróńska; Druk: Drukarnia „Madar” - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 13.09.2002 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 20.09.2002 r.